

Sygn. akt: III RC 250/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy w Złotoryi III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym :

Przewodniczący : SSR Kazimierz Leżak

Protokolant: Barbara Jasińska

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2018 roku w Złotoryi na rozprawie
sprawy z powództwa A. K. działającej w imieniu małoletnich K. K. (1) i K. K. (2)
przeciwko R. K.

o podwyższenie alimentów

I podwyższa alimenty od pozwanego R. K. orzeczone wyrokiem Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 5 lutego 2014 roku, w sprawie o sygnaturze (...) na rzecz małoletniego powoda K. K. (1) z kwoty po 700 złotych miesięcznie, do kwoty po 800 (osiemset) złotych miesięcznie, oraz na rzecz małoletniej powódki K. K. (2) z kwoty po 500 złotych miesięcznie, do kwoty po 600 (sześćset) złotych miesięcznie płatne z góry do dnia 15-go każdego kolejnego miesiąca, do rąk matki małoletnich powodów A. K., z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 2 października 2017 roku,

II dalej idące powództwo oddała,

III nakazuje uiścić pozwanemu R. K. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Złotoryi) kwotę 120 złotych tytułem kosztów sądowych i 6 złotych za klauzulę wykonalności,

IV wzajemnie znosi między stronami koszty zastępstwa procesowego,

V wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

III RC 250/17

UZASADNIENIE

Pozwem z 25 września 2016 r. (który wpłynął do Sądu 2.10.2016 r.) pełnomocnik A. K. (dalej jako powódka), działającej w imieniu małoletnich powodów K. K. (2) i K. K. (1), wniósł o podwyższenie alimentów określonych w wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy z 5.02.2014 r. w sprawie (...) od pozwanego R. K. na rzecz małoletniej K. K. (2) z kwoty po 500 zł miesięcznie do kwoty po 700 zł miesięcznie oraz na rzecz małoletniej K. K. (1) z kwoty po 700 zł miesięcznie do kwoty po 900 zł miesięcznie, płatnych do rąk A. K. od 1.09.2016 r. oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego (k. 1).

Pełnomocnik pozwanego w odpowiedzi na pozew z 15.11.2017 r. (data wpływu do Sądu 17.11.2017 r.) wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu (k. 59).

Na rozprawie strony co do zasady podtrzymały stanowiska jak w pismach procesowych. Pełnomocnik pozwanego podał, że pozwany uznaje powództwo do kwoty po 50 zł na każde z dzieci (k. 103v).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Wyrokiem z 5.02.2014 r. w sprawie (...) Sąd Okręgowy w Legnicy rozwiązał małżeństwo stron przez rozwód oraz zasądził alimenty od pozwanego na rzecz małoletnich dzieci w kwocie 500 zł na rzecz K. K. (2) oraz w kwocie po 700 zł miesięcznie na rzecz K. K. (1).

Dowód: - akta SO w Legnicy (...).

W okresie ustalenia alimentów K. K. (2) miała 4 lata a K. K. (1) 10 lat. Uzasadnione wydatki związane z utrzymaniem K. wynosiły ok. 720 zł miesięcznie, zaś uzasadnione wydatki związane z utrzymaniem K. wynosiły ok. 800 zł miesięcznie.

Pozwany pracował w firmie (...) w P. z miesięcznymi zarobkami ok. 5.000 zł netto, przy czym w niektórych miesiącach było ono zdecydowanie wyższe. W 2011 r. powód osiągnął dochód 94.451,56 zł. Pozwany nie miał na utrzymaniu innych małoletnich dzieci.

Powódka nie pracowała, miała status bezrobotnego. Od lutego 2013 r. odbywała staż otrzymując ok. 800 zł netto miesięcznie. Powódka z dziećmi mieszkała w mieszkaniu pozwanego. Pozwany zobowiązał się do wykończenia domu stanowiącego własność powódki zgodnie z umownym podziałem majątku.

Powódka z uzyskiwanych dochodów utrzymywała siebie (wydatki ok. 500 zł miesięcznie) oraz dzieci, a także ponosiła koszty utrzymania mieszkania w kwocie 107 zł miesięcznie. Nadto, powódka ponosiła koszty utrzymania 16-letniego samochodu – ubezpieczenie 501 zł rocznie, paliwo 150 zł miesięcznie, przegląd rejestracyjny 80 zł rocznie.

Dowód: - akta SO w Legnicy (...)

(uzasadnienie wyroku, k. 365-365v).

W chwili wyrokowania pozwany nadal pracował w firmie (...) w P.. Jego miesięczne wynagrodzenie netto w 2017 r. wynosiło ok. 6.500 zł. Pozwany osiągnął bowiem dochód roczny za 2017 r. w wysokości 111.416,30 zł. Z kolei za 2016 r. pozwany osiągnął dochód roczny w wysokości 104.751,08 zł – zarabiał zatem ok. 6.150 zł netto. Wynagrodzenie zasadnicze pozwanego wynosiło w 2017 r. 5.298 zł brutto, zaś wraz z dodatkami kształtowało się w każdym miesiącu odmiennie - średnio miesięcznie w owym roku wynosiło ok. 9.280 zł (od 5.746 zł do 13.400 zł).

Faktycznie jednak pozwany w 2017 r. otrzymywał „do ręki” wynagrodzenie miesięczne średnio 2.388 zł. Wynikało to z potrąceń, jakie były realizowane z wynagrodzenia, w szczególności potrącenia sądowe i potrącenia alimentacyjne. Obecnie płaci alimenty na małoletnie dzieci K. i K. K. (1) w wysokości łącznej po 1.200 zł miesięcznie.

Pozwany powtórnie ożenił się. Obecnie pozostaje w separacji. Z nowego małżeństwa pozwany posiada jedno małoletnie dziecko w wieku 2 lat. Łoży na jego utrzymanie alimenty w kwocie po 600 zł miesięcznie. Mieszka w domu z żoną i dzieckiem. Płaci połowę opłat mieszkaniowych, tj. 300 zł oraz kosztów opału, tj. ok. 3.500 zł rocznie.

Pozwany zobowiązał się notarialnie, że będzie spłacał kredyt zaciągnięty na budowę domu, w którym mieszka powódka z dziećmi, do czasu, gdy powódka będzie zarabiać co najmniej 2.000 zł netto.

Dowód: - wykaz dochodu za 2017 r., k. 108

- PIT za 2016 r., k. 109-112

- zaświadczenie o zarobkach, k. 64, 107

- umowa notarialna, k. 40-42

- wyjaśnienia pozwanego, k. 104v-105v

W chwili wyrokowania powódka pracowała w firmie P. P.H.U (...) P. K. z wynagrodzeniem w wysokości najniższej krajowej (tj. 2.100 zł brutto – ok. 1.530 zł netto).

Powódka od 2014 r. podejmowała różne formy zarobkowania: od 4.05.2017 do 16.06.2017 w firmie (...) jako pracownik produkcji, w ramach umowy zlecenia od 11.09.2017 r. do 30.09.2017 r., w ramach stażu od 25.09.2017 do 24.12.2017 r. Powódka szukała także pracy.

Powódka nie podjęła takiego zatrudnienia, z tytułu którego osiągnęłaby dochód 2.000 zł netto miesięcznie lub więcej.

Dowód: - zaświadczenie o zatrudnieniu, k. 117

- zaświadczenia, k. 96, 97, 102

- odpowiedzi na oferty pracy, k. 98-100

K. K. (2) ma 8 lat. K. K. (1) ma 14 lat.

Uzasadnione wydatki związane z utrzymaniem K. K. (2) wzrosły. Wynoszą obecnie ok. 1.150 zł miesięcznie. Na owe wydatki składają się comiesięczne koszty:

- wyżywienie 400 zł

- odzież i obuwie 300 zł

- lekarstwa w czasie choroby i kosmetyki 100 zł

- szkoła / materiały, przybory, utrzymanie 100 zł

- korepetycje 80 zł

- taniec 50 zł

- basen 50 zł

- śpiew 10 zł

- zabawki 50 zł

Ponadto, w związku z utrzymaniem małoletniej pojawiają się epizodyczne koszty w ciągu roku:

- aparat ortodontyczny 100 zł

- wycieczki szkolne

- ubezpieczenie 45 zł/rok

- komitet rodzicielski 60 zł/rok

Uzasadnione wydatki związane z utrzymaniem K. K. (1) również wzrosły. Wynoszą obecnie także ok. 1.150 zł miesięcznie. Na owe wydatki składają się comiesięczne koszty:

- wyżywienie 500 zł

- odzież i obuwie 300 zł

- lekarstwa w czasie choroby i kosmetyki 150 zł
- szkoła / materiały, przybory, podręczniki 100 zł
- basen 50 zł
- kino 50 zł

Ponadto, w związku z utrzymaniem małoletniego pojawiają się epizodyczne koszty w ciągu roku:

- wycieczki szkolne
- ubezpieczenie 45 zł/rok
- komitet rodzicielski 60 zł/rok

Powódka pokrywa także dzieciom koszty wyjazdów wakacyjnych, które w 2017 r. wyniosły łącznie 2.000 zł.

Powódka ponosi koszty utrzymania domu w wysokości 1.150 zł Na owe koszty składają się opłaty:

- 669 zł/rok podatek od nieruchomości
- 45 zł/miesiąc woda
- 2.500 zł/rok opał
- 35 zł/ miesiąc śmieci
- 83 zł/miesiąc telefon
- 90 zł/miesiąc prąd
- 50 zł/miesiąc telewizja

Dowód: - faktury VAT, k. 10-15, 19-26, 30-31, 118, 119, 123-126

- zaświadczenie – opłata ubezpieczenia, k. 17, 27
- zaświadczenie o wycieczce, k. 28
- bilety wakacyjne, k. 29 (koperta)
- podatek, k. 32
- woda, k. 33
- opał, k. 34
- śmieci, k. 35
- telefon, k. 36
- prąd, k. 37
- telewizja, k. 39
- zaświadczenie, k. 127

Sąd zważył, co następuje.

Przedstawiony powyżej, ustalony w sprawie stan faktyczny uzasadnia uwzględnienie powództwa w części.

I. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż zgodnie z art. 133 § 1 k.r.i.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. W niniejszej sprawie małoletni powód nie posiada majątku wystarczającego na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Stąd też na rodzicach spoczywa obowiązek ponoszenia owych kosztów. Ich wysokość kształtuje norma zawarta w art. 135 § 1 k.r.i.o., zgodnie z którą zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Z kolei według § 2 wskazanego artykułu wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie albo wobec osoby niepełnosprawnej może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego.

Nadto, że zgodnie z art. 138 k.r.i.o. w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego.

Zdaniem Sądu pełnomocnik powódki, składając pozew o podwyższenie alimentów wykazała nastąpienie zmiany stosunków (w rozumieniu art. 138 k.r.i.o.) uzasadniającej uwzględnienie jej powództwa w części.

Sąd dokonał ustaleń na podstawie faktów przytoczonych przez strony procesu, popartych dowodami z dokumentów, które zasadniczo nie były kwestionowane – tak co do zakresu uzyskiwanych przez strony dochodów, jak i wydatków, w tym związanych z utrzymaniem dzieci. Spór dotyczył bowiem oceny tego, w jakim zakresie pozwany winien łączyć na utrzymanie dzieci w ramach obowiązku alimentacyjnego w świetle jego sytuacji majątkowej i finansowej.

II. Zauważyć na wstępie należy, że od orzeczenia ustalającego alimenty na rzecz dzieci minęły 4 lata. Uzasadnione wydatki związane z utrzymaniem dzieci istotnie wzrosły. W 2014 r. wydatki na utrzymanie K. wynosiły ok. 720 zł miesięcznie, zaś obecnie wynoszą ok. 1.150 zł miesięcznie. Z kolei w 2014 r. wydatki na utrzymanie K. wynosiły ok. 800 zł, a obecnie wynoszą ok. 1.150 zł. Dodatkowo wzrosły koszty mieszkaniowe – w 2014 r. wynosiły 107 zł, a obecnie ok. 1.150 zł.

W zakresie kosztów utrzymania dzieci wskazać trzeba, że generalnie wzrosły koszty ich wyżywienia i ubrania (odzież, obuwie), wszak dzieci są starsze, w wieku intensywnego rozwoju. Dodatkowo K. ma problemy z nadwagą, wymaga diety, w tym innych, specyficznych produktów. Sąd wskazuje przy tym, iż przyjęte koszty utrzymania mają charakter szacunkowy w skali miesiąca i roku. Przykładowo wydatki w zakresie odzieży czy obuwia są okresowo zmienne, przy czym globalny, roczny koszt Sąd oszacował na 3.600 zł rocznie na każde z dzieci, co stanowi wystarczającą kwotę, by zaspokoić potrzeby dzieci w tym zakresie. Pozostałe koszty utrzymania dzieci wynikają z ich codziennego funkcjonowania. K. uczęszcza na korepetycje, śpiew, taniec, basen. K. chodzi na basen. Dzieci potrzebują przyborów szkolnych, lekarstw w czasie choroby, zabawek, czy wydatków na kulturę/rozrywkę.

Sąd ustalił nadto inne, epizodyczne koszty związane z utrzymaniem dzieci, jak wycieczki szkolne, koszty aparatu ortodontycznego, ubezpieczenie szkolne czy komitet rodzicielski. Wydatki te nie wpływają jednak istotnie na wzrost kosztów utrzymania dzieci, a nadto w przypadku K. koszty te istniały już w chwili orzekania o alimentach.

Wobec przytoczonych przez powódkę rodzajów wydatków na dzieci i ich wysokości Sąd uznał jako wygórowane oszacowane przez nią koszty utrzymania dzieci. Powódka określiła owe wydatki na kwotę 1.600 zł w przypadku K. oraz na kwotę 1.800 zł w przypadku K.. Taka wysokość kosztów utrzymania dzieci nie znajduje pokrycia w dowodach oraz oświadczeniach powódki. Jako sprzeczne z doświadczeniem życiowym – wobec podanych przez powódkę faktów – uznać należy wzrost kosztów utrzymania dzieci na poziomie 100 % w stosunku do stanu w chwili ustalania alimentów.

Ponadto, wskazać trzeba, że w ramach obowiązku alimentacyjnego uwzględnia się konieczne, najważniejsze koszty utrzymania dziecka, nie zaś wszystkie, zwłaszcza te postulowane przez rodzica.

Godzi się zauważyć, że w chwili ustalania alimentów łączne koszty utrzymania dzieci Sąd Okręgowy określił na ok. 1.530 zł, zaś zakres przyczyniania się do ponoszenia owych kosztów przez pozwanego określił na kwotę 1.200 zł. Przyczyną takiego stanu rzeczy były dwa argumenty: konieczność utrzymania stopy życiowej dzieci na dotychczasowym poziomie oraz brak zarobkowania przez powódkę.

Ponadto, należy uwzględnić, iż po pierwsze, obecnie łączne koszty utrzymania dzieci wynoszą ok. 2.300 zł. Powódka pracuje uzyskując wynagrodzenie ok. 1.500 zł netto miesięcznie.

Po drugie, pozwany nadal jest zobowiązany do opłacania kredytu na dom, gdyż powódka nie zarabia minimum 2.000 zł miesięcznie.

Po trzecie, pozwany realizuje kontakty z dziećmi, w czasie których ponosi koszty ich utrzymania, w tym ponosi koszty ich utrzymania przez 1 miesiąc wakacji oraz połowę ferii realizując mimo tego w tym czasie obowiązek alimentacyjny.

Po czwarte, pozwany obecnie realnie uzyskuje stosunkowo niski dochód, co wykazał przedkładając zestawienie roczne wydatków za poszczególne miesiące. Dostrzec należy, że choć pozwany ze stosunku pracy osiągał dochód ok. 6.500 zł netto średniomiesięcznie za 2017 r., to jednak realnie jego zarobki wynosiły ok. 2.400 zł miesięcznie. Jest tak ponieważ pozwany obciążony jest gł. potrąceniami komorniczymi i alimentacyjnymi.

Po piąte, sytuacja życiowa pozwanego uległa zmianie. Obecnie ma na utrzymaniu kolejne małoletnie dziecko. Nadto, spłaca kredyty zaciągnięte na zorganizowanie życia po rozwodzie z powódką. Przypomnieć bowiem trzeba, że powódka mieszkała najpierw w mieszkaniu pozwanego, a po sprzedaży go przez pozwanego i przeznaczeniu pieniędzy na wykończenie domu powódka w owym domu zamieszkała.

Wobec powyżej przedstawionych okoliczności Sąd stwierdził, że z jednej strony koszty utrzymania dzieci wzrosły. Z drugiej strony obecny stan finansowy i możliwości zarobkowe pozwanego są na takim poziomie, że winien on partycypować w owych zwiększonych kosztach utrzymania dzieci poprzez zapłatę alimentów wyższych o 100 zł na rzecz każdego z dzieci. Dostrzec trzeba, że pozwany pracuje na trzy zmiany, w tym realizuje pracę w najcięższym okresie, tj. na nockach, co wynika z dodatku za pracę nocną. Trudno zatem wymagać, aby pozwany pracował więcej i ciężiej. Jest to tym bardziej uzasadnione jeśli uwzględnić fakt, iż powódka – zdaniem Sądu – nie czyni wszelkich możliwych starań by podjąć pracę z dochodem minimalnym 2.000 zł lub wyższym, choć takie możliwości istnieją, co wykazał pozwany przedkładając stosowne oferty pracy. Sama powódka podała też, że nie podejmie pracy w sytuacji, gdy będzie musiała pozostawić dzieci same w domu. Przy czym nie uwzględniła alternatywnych możliwości zorganizowania dzieciom opieki, np. w szkolnej świetlicy (co daje możliwość pracy w godzinach 8.00-16.00), czy też pozostawiając je pod deklarowaną opieką pozwanego (podjęcie pracy za wynagrodzeniem wyższym niż 2.000 zł jest wszak „na rękę” pozwanemu). Tym samym uznać należy opisaną postawę powódki jako konformistyczną, nie zaś konieczną (nie istnieje konieczność bezpośredniej opieki powódki nad dziećmi, a jednocześnie są alternatywne sposoby zapewnienia im opieki). Istotne z perspektywy oceny powództwa w tej sprawie jest to, że powódka z takiego stanu rzeczy osiąga istotną korzyść. Jest bowiem zwolniona z konieczności spłaty kredytu mieszkaniowego, a jednocześnie wszelki dochód do 2.000 zł nie wpływa na konieczność przeznaczania go na ów cel. Tym samym w tej sprawie powódka dysponuje obecnie dodatkową kwotą 1.500 zł miesięcznie.

Reasumując, wskazać trzeba, że partycypowanie przez pozwanego w kosztach utrzymania dzieci na łącznym poziomie 1.400 zł jest adekwatne do całkowitych kosztów utrzymania dzieci oraz możliwości zarobkowych i finansowych powoda, jak też uwzględnia możliwości ponoszenia kosztów utrzymania dzieci przez powódkę. Wskazać trzeba, że obecnie pozwany będzie partycypował w ok. 60 % kosztów utrzymania dzieci, nie uwzględniając kosztów kredytu mieszkaniowego na dom, które ma ponosić, a z których zwolniona jest powódka. Jednocześnie powódka obecnie wobec posiadania zarobków będzie mogła w większym stopniu partycypować w kosztach utrzymania dzieci, niż to było

do tej pory. Ponadto, pozwany realizuje obowiązek alimentacyjny także w okresie, gdy realizuje kontakty z dziećmi oraz w innych okazjonalnych formach.

Ponadto, nie można tracić z pola widzenia przy ocenie zasadności powództwa postawy powódki, która stwierdziła, że nie informuje pozwanego i nie rozmawia z nim o koniecznych dodatkowych czy epizodycznych kosztach utrzymania dzieci, gdyż jest to (cyt.) „bez sensu” (k. 104v). W takich okolicznościach nie można pozwanemu zarzucać braku partycypacji w określonych kosztach utrzymania dzieci. Jeśli pozwany o nich nie wie, to trudno przyjąć za prawdziwe twierdzenie, że nie chce ich ponosić. Dopiero bowiem, gdy rodzic odmawia pokrycia określonych wyższych i jednocześnie koniecznych wydatków związanych z utrzymaniem dziecka zasadnie można zarzucać mu brak przyczyniania się do współfinansowania owych kosztów.

III. Z tych względów – mając powyższe na uwadze – Sąd orzekła jak w pkt. I wyroku, zaś dalej idące powództwo oddalił, o czym orzeczono w punkcie II sentencji wyroku.

Ponieważ kwota alimentów, o jaką Sąd podwyższył alimenty na rzecz małoletnich dzieci wyniosła łącznie 200 zł, toteż Sąd obciążył pozwanego kosztami opłaty od pozwu w wysokości 120 zł i 6 zł za klauzulę wykonalności, o czym orzeczono w pkt III wyroku.

Uznając, iż powódka wygrała proces w ok. 50 %, Sąd zniósł między stronami koszty zastępstwa procesowego, o czym orzeczono w pkt IV wyroku.

O rygorze natychmiastowej wykonalności orzeczono na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c. (pkt V wyroku).